



Robert Szkiel, fotograf i projektant, właściciel Studia Fotografii Pomysłowej "Foto Generator" w Częstochowie.

Cieszę się z decyzji podjęcia nauki w AJD. Ukończenie takiej Uczelni daje dużą szansę na pracę i sukces. Jestem tego najlepszym przykładem. Kilka lat temu obroniłem dyplom z edukacji artystycznej w zakresie sztuk plastycznych na Wydziale Sztuki. Dało mi to umiejętności, które pozwoliły na uruchomienie firmy reklamowej. W tej branży działam z coraz większym powodzeniem bazując na doświadczeniach wyniesionych ze studiów. Kiedy podejmuję wyzwania projektowe zawsze odwołuję się do zasad wpojonych w pracowni komunikacji wizualnej. Dotyczy to umiejętności związanych z kompozycją, fotografowaniem, przygotowaniem materiałów do druku czy projektowaniem stron internetowych. To bezcenne! W oderwaniu od tego co powiedziałem wcześniej absolwenci powinni jednak zdawać sobie sprawę, że odniesienie jakiegokolwiek sukcesu nie jest możliwe bez zaangażowania z ich strony. Szczęściu trzeba umieć pomagać. Stąd warto pamiętać, że studia to tylko przysłowiowa „wędka na ryby”. Reszta należy do nas i to my w oparciu o nabyte umiejętności decydujemy jak pokierujemy naszym życiem.

EduLandia.pl: Dlaczego zdecydowałeś się na tego rodzaju studia?

Na początku chciałem podnieść swoje kwalifikacje by móc dalej prowadzić pracownię fotograficzną w Młodzieżowym Domu Kultury. Jak tylko rozpocząłem studiowanie to od razu wciągnęła mnie plastyczna przygoda, która wykraczała daleko poza moje pomysły na temat "jak to będzie na uczelni". Z drugiej strony zawsze chciałem być w szkole plastycznej i wreszcie nadarzyła się ku temu okazja.

Jak wyglądały początki twojej kariery zawodowej? Czy miałeś problem ze znalezieniem pracy?

Na początku większość moich prac była związana z fotografią, którą uprawiam do dzisiaj z wielkim zamiłowaniem. Jakoś tak wszystko się układało wokół mojej pasji. Z reklamą to było dosyć zabawnie. Któregoś razu na początku studiów do pracowni projektowania graficznego przyszedł prof. Żmudziński i zadał na forum pytanie: "Czy ktoś chciałby dobrą pracę?" I okazało się, że tylko ja podniosłem rękę. I tak rozpocząłem pracę w studiu reklamowym, z którym współpracuje do dzisiaj.

A jak wyglądała sytuacja wśród twoich znajomych ze studiów? Poradzili sobie na rynku pracy?

Większość osób, z którymi mam kontakt wykorzystuje plastyczną wiedzę w swojej pracy lub tworzą hobbystycznie.

Czy uważasz, że wiedza i umiejętności, które udało Ci się zdobyć na studiach w jakiś sposób owocują podczas kariery zawodowej?

Szkola ogólnie daje podstawy, ale dużo ważniejsze są pojedyncze zdania, czy korekty wykładowców. Prof. Desperak u którego robiłem dyplom w pracowni komunikacji wizualnej przekazał nam, powołując się na swoje autorytety, kilka zasad myślenia o projekcie i zadawania odpowiednich pytań przed rozpoczęciem pracy. Bez odpowiedniego podejścia ciężko jest wykonać ciekawy projekt. Wiedza ta jest obecna zawsze przy podejmowaniu graficznych wyzwań, których nie brak w mojej firmie.

Jeżeli jeszcze raz stanąłbyś przed koniecznością wyboru kierunku studiów, to na co byś się zdecydował?

Ponieważ sztuki plastyczne nadal mnie przyciągają, szukałbym kierunku studiów w tym samym obszarze. Przyszedłbym na interesującą mnie uczelnię i zapytał studentów, czy są zadowoleni i poprosił trochę o wykładowców. Cenię zarówno dobre towarzystwo, jak i przede wszystkim kompetentnych nauczycieli z osobowością. Idealnie jeśli mają też praktyczne doświadczenie w dziedzinie, którą wykładają.

Co byś poradził(a) maturzyście, który lubi zajęcia z języka polskiego, dobrze również odnajduje się na lekcjach WOS-u i historii. Natomiast strach ogarnia go przed matematyką i fizyką. Słyszy jednak, że kierunki humanistyczne "produkują bezrobotnych". Co powinien zrobić?

Trzymam się zasady, że trzeba robić to co się lubi, bo prawdopodobnie będzie się to robić najlepiej.

Nawiązując do przykładu z pytania, jeżeli ktoś się nauczy wysławiać, pisać ciekawie i będzie miał wiedzę na temat świata i procesów, które zachodzą w społeczeństwach to zawsze będzie z tego czerpać, niezależnie od tego jak się potoczy dalsza kariera zawodowa.

EduLandia.pl: Co twoim zdaniem jest kluczowe, by humanista nie został bezrobotnym?

Stawiam przede wszystkim na aktywność tj. uczestnictwo w inicjatywach studenckich, zaangażowanie w działania NGO, staże, bycie wśród ludzi i dla ludzi. To zawsze wraca.

Cyt. za:

http://www.edulandia.pl/studia/1,134193,14555129,Robert___Trzeba_robic_to_co_sie_lubi___bo_prawdopodobnie.html (17.1.2014 r.)